

Była nauczycielka może skarżyć kuratorium o zniesławienie

10 listopada 2024

Była nauczycielka z Ontario dostała od Sądu Apelacyjnego w Ontario zgodę na wniesienie pozwu o zniesławienie przeciwko kuratorium, któremu niegdyś podlegała, Waterloo Regional District School Board (WRDSB).



Sędziowie Benjamin Zarnett, Patrick J. Monahan i Renee M. Pomerance oddalili 5 listopada apelację złożoną przez radę szkoły od wcześniejszej decyzji sądu wydanej na korzyść Carolyn Burjoski. Nauczycielka wszczęła pozew o zniesławienie w związku z oskarżeniami wysuniętymi przez przewodniczącego rady szkolnej, że jej uwagi były „transfobiczne”, gdy przemawiała na posiedzeniu rady, kwestionując stosowność niektórych książek w bibliotekach szkolnych dla osób we wczesnym wieku. „Choć zdajemy sobie sprawę z wyjątkowej bezbronności i niekorzystnej sytuacji osób transpłciowych, odrzucamy jednak apelację od postanowienia sędziego rozpoznającego wniosek, zezwalającego pozwanemu na kontynuowanie postępowania w sprawie zniesławienia” – napisali sędziowie w orzeczeniu.

17 stycznia 2022 r. Burjoski wygłosiła na forum kuratorium prezentację, w której wyraziła obawy dotyczące niektórych książek dostępnych w bibliotekach szkolnych.

Podczas prezentacji ówczesny przewodniczący WRDSB Scott Piatkowski skrócił jej czas, twierdząc, że jej uwagi naruszają Kartę Praw i Swobód. W wywiadzie dla mediów z 18 stycznia 2022 r. Piatkowski powiedział, że komentarze Burjoski były „transfobiczne” i „kwestionowały prawo osób transpłciowych do

istnienia”.

Według dokumentów sądowych Burjoski opowiadała o książkach dostępnych w bibliotece szkolnej, które jej zdaniem sprawiały, że „przyjmowanie blokerów dojrzewania i hormonów płci przeciwnej wydawało się proste, a nawet fajne”.

Burjoski złożyła pozew o zniesławienie, który kuratorium i sam Piatkowski zakwestionowali, starając się, aby został oddalony, korzystając z tzw. prawa anty-SLAPP. Ustawa, której akronimy oznaczają „strategiczny pozew przeciwko udziałowi publicznemu”, ma na celu unieważnienie pozwów, które mają na celu uciszenie osób wypowiadających się w kwestiach będących w interesie publicznym. Burjoski wygrała tę sprawę, ale zarząd i Piatkowski złożyli apelację.

Decyzja sądu apelacyjnego oznacza, że Burjoski może kontynuować sprawę przeciwko zarządowi i byłemu przewodniczącemu Piatkowskiemu. „Uznajemy, że szkoda, jaką poniósł powód, przewyższa interes publiczny związany z przemówieniem Przewodniczącego Zarządu. Nie jest to przypadek, w którym działanie jest nadużyciem, strategiczne lub w inny sposób podlega anty-SLAPP” – stwierdził sąd. „Wypowiedzi przewodniczącego zarządu mogłyby doprowadzić członków społeczeństwa do wniosku, że respondent powiedział coś o wiele bardziej podstępного niż ona. Istnieje interes publiczny w obronie praw osób napiętnowanych, ale nie upoważnia to do wypowiadania się w sposób odbiegający od prawdy”.

Burjoski powiedział, że decyzja sądu jest istotna z kilku powodów. „Rozpoznali poważną krzywdę, jakiej doznałam. Sąd zauważył, że fałszywe oświadczenia przewodniczącego na mój temat były szeroko rozpowszechniane i można zasadnie wnioskować, że miały one szkodliwy wpływ na moją reputację” – powiedziała w filmie na YouTube z 7 listopada. Stwierdziła, że sąd zauważył również, iż Piatkowski „wyolbrzymił treść, ton i znaczenie” jej uwag, co miało „skłonić opinię publiczną do uznania, że powiedziałam coś podstępного”.

W odrębnej sprawie Burjoski złożyła również pozew o kontrolę sądową przeciwko zarządowi i byłemu przewodniczącemu w związku z ich decyzją o wstrzymaniu jej prezentacji.

Sąd w Ontario orzekł 29 listopada 2023 r., że rada szkolna miała prawo ją powstrzymać. Trzyosobowy panel sędziowski stwierdził, że rada musi zachować porządek zgodnie ze swoim statutem i że należy okazać wysoki stopień szacunku radom szkolnym. Burjoski wniosła odwołanie od tej decyzji.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)